Nr. 169. Sobota, 28 Lipca 1923 [illegible]k 113.

Kraków Biblioteka Jag.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedyńczego egzemplarza 1500 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73). | Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).

Przed zjazdem w Sinaja.

Lwów, 27. lipca.

Na zjazd Małej Ententy wysłać ma Polska swoich delegatów.

Interesy i sympatje poszczególnych członków projektowanego Związku chodziły dotąd częstokroć rozbieżnemi drogami. Nie może zatem obejść się, w razie zblokowania tak różnorodnych żywiołów bez poważnych kompromisów. Jedni przejść będą musieli nad swemi historycznemi sympatjami, inni — ustąpić coś ze swych realnych interesów, lub uprawnionych ambicji narodowych. Nie są to rzeczy łatwe, zwłaszcza dla narodów o młodej, lub świeżo odzyskanej państwowości. Przedewszystkiem jednak chodziłoby o ogólny charakter projektowanego przymierza.

Dotychczasowa Mała Ententa była pewnego rodzaju paktem gwarancyjnym, zawartym między Czechosłowacją, Jugosławją, Rumunją, Grecją, a zwróconym przeciw ewentualnemu rewanżowi, pokonanych w wielkiej wojnie: Austrji, Węgier i Bułgarji.

Powiedzmy sobie otwarcie, że w tak pojętym sojuszu nie było i niema miejsca dla Polski.

Nie mamy żadnych sprzecznych interesów z Węgrami, a tradycyjne sympatje i zbliżenie kulturalne zawiązane w ciężkich czasach bohaterskich walk o wolność, należą do tych imponderabiljów, których mądry polityk nie lekceważy. Nie może też Polska zapomnieć, że jedynym z bliskich sąsiadów, który w ciężkim dla niej r. 1920 zaofiarował jej realną, bo zbrojną pomoc, były Węgry. Zachowanie się niektórych innych sąsiadów, członków Małej Ententy było wtedy zgoła odmienne. Polska wie, że na Węgry i w przyszłości w razie nowych powikłań liczyć może.

Między Polską a Austrją niema żadnych przeciwieństw politycznego charakteru. Toż samo co do Bułgarji. A nawet zobopólny antagonizm względem Rosji i garnięcie się Bułgarów pod wpływ polskiej kultury stanowią punkty styczne.

Przechodząc teraz do grupy Małej Ententy, znajdujemy tam Rumunję, z którą wiąże nas bardzo ścisły i na bardzo realnych podstawach oparty sojusz obronny. Spotykamy Jugosławję, od której nie dzielą nas żadne sprzeczności interesów.

Inaczej jednak jest z Czechosłowacją! Nie przewlekły spór o Jaworzynę stanowi właściwy klin, wbity między Polskę a Czechy.

Klinem tym jest wyraźne dążenie polityków czeskich do uzyskania bezpośredniej granicy z Rosją.

Sympatje rosyjskie, zawsze w Czechach bardzo silne, odżyć mogą gwałtownie w razie zmiany ustroju w dawnem państwie carów i wtedy wąskim pasem rozciągnięta u naszych granic Czechosłowacja po-

Krytyczna sytuacja w Niemczech.

Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu Rzeszy. — Zakaz zgromadzeń. — Nacjonaliści przeciw komunistom. — Nowe rozruchy. — Prasa atakuje rząd. — Kto jest winowajcą.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 26. lipca.

Wobec krytycznej sytuacji w Niemczech, Sejm Rzeszy będzie zwołany w ciągu sierpnia.

W związku z zaostrzeniem wewnętrznej sytuacji politycznej w Niemczech, wydał min. spraw wewnętrznych Rzeszy okólnik do wszystkich rządów związkowych, w którym wskazując na możliwość ewentualnych demonstracji, prosi o wydanie zarządzeń, mających na celu zabezpieczenie spokoju publicznego.

Zakaz zgromadzeń i pochodów w dniu 29. wydano jeszcze w porę. Nacjonaliści niemieccy czynią przygotowania, aby zapobiedz manifestacjom komunistycznym, uważając zapewne, że gdyby przyszło do manifestacji, nastąpiłby rozlew krwi.

Drezno, 26. lipca.

Bezrobotni usiłowali wywołać tu rozruchy. Policji udało się jednakże plan ten udaremnić.

Berlin, 26. lipca.

Wszystkie dzienniki omawiają krytyczne położenie w Niemczech. Zapowiedziane na 29. bm. demonstracje uliczne, mają być surowo wzbronione. Drożyzna wzrasta z każdym dniem. Zdaniem większości prasy niemieckiej gabinet dra Cuno nie dorósł do spełnienia swego zadania. Silne ataki, skierowane są na ministra skarbu Hermesa, któremu zarzucają, iż był winowajcą wydarzeń nietylko w Z. Ruhr, ale i w całem państwie.

Rząd czeski zarządził wzmocnienie straży nad granicą czesko-niemiecką.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 26. lipca.

(d). W związku z krytyczną sytuacją w Niemczech, władze czeskosłowackie zarządziły wzmocnienie straży granicznej od strony Niemiec. Naogół sfery rządowe oceniają sytuację w Niemczech jako katastrofalną. Niektóre banki odmawiają przyjmowania banknotów niemieckich do wymiany.

przez Małopolskę Wschodnią sięga łatwo niegdyś dalekiego ideału — olbrzymiej Rosji. Dążenie do tego ideału, w wyższym stopniu, niż cokolwiekbądź innego, wpłynęło na taką a nie inną koncepcję dzisiejszego dziwotworu państwowego, zwanego Czechosłowacją.

Czy wobec takich aspiracji, rzucających ponury cień na przyszłość, a stwierdzonych choćby gorącą protekcją, jakiej użycza się w Pradze agitacji ukraińskiej, — istotne i cenne zbliżenie między Polską a Czechosłowacją byłoby dziś możliwe? Czy wogóle mówić można o udziale Polski w sojuszu Małej Ententy? Chyba pod warunkiem, że w Sinaja powstałby czy został zapoczątkowany poważny blok, złożony ze wszystkich mniejszych i większych, nowych i dawnych państw Europy środkowej, blok o charakterze zabezpieczającym na dłuższą metę pokój świata, wielki związek obrony przeciw imperjalizmowi rosyjskiemu z jednej, a niemieckiemu z drugiej strony. Do bloku tego z czasem przystąpićby powinny wszystkie organizmy państwowe, zrodzone i odrodzone na gruzach starej Rosji.

Że w tak pojętym związku Polska, jako czynnik najsilniejszy i łączący grupę południ. bloku z grupą północną miałaby do odegrania niepoślednią rolę, nie ulega wątpliwości. Że linja obronna pokoju świata, dzieląca potężnym wałem dwa groźne imperjalizmy, zyskałaby wówczas na sile — to również jasne.

Czy jednak dadzą się usunąć wszystkie, wrogie tej wielkiej koncepcji czynniki, jak aspiracje wielkopaństwowe Czech, jak prześladowcza ich polityka względem mniejszości słowackiej i polskiej, jak antagonizmy państw bałkańskich między sobą, jak wzajemne nieufności i uprzedzenia zwycięzców i zwyciężonych wielkiej wojny? Wątpić można, jakkolwiek do uzgodnienia tych wszystkich sprzeczności dążyć należy.

Sprawa Kłajpedy nie załatwiona.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 26 lipca.

Wiadomości głoszące, iż sprawa Kłajpedy, są przedwczesne. Komisja dla statutu kłajpedzkiego zakończyła pracę nad statutem Kłajpedy, który przedstawiony zostanie w piątek Radzie ambasadorów. Rada ambasadorów po zbadaniu statutu poda go do wiadomości delegatów litewskich.

Apetyt Anglji na Gdańsk.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lipca.

Organ narodowo-demokratyczny „Gazeta Gdańska" donosi co następuje: W tut. kołach posłów niemieckich panuje przeświadczenie, skonstruowane podobno na poufnych informacjach nadeszłych z Londynu że w zamian za poczynione Francji ustępstwa co do Zagłębia Ruhry uzyskała Anglja zupełną swobodę działania w Gdańsku i odnośnie do Gdańska. Wedle tych informacji, Anglja, zamierza umocnić swe wpływy nietylko w samym Gdańsku, ale również we wszystkich portach bałtyckich. Ostatnie jawne poparcie Gdańska przez przedstawicieli rządu angielskiego zdaje się tłumaczyć, zdaniem posłów niemieckich w Gdańsku, wypowiedzeniem ze strony rządu francuskiego jego desinteresement co do Gdańska.

Prawdziwe oblicze Bolszewji.

Senzacyjny proces o zamordowanie Agieewa. — Inscenizacja mordu. — Rozstrzelanie jego wykonawców. — Uwolnienie niewinnych.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Sofja, 27. lipca.

(E). Odbyła się tu głośna rozprawa o zamordowanie na tle politycznem 3. listopada r. ub. znanego działacza bolszewickiego Agieewa, przybyłego do stolicy Bułgarji z sowiecką misją Czerwonego Krzyża. — Rozprawa dała niezwykle senzacyjne rezultaty ujawniając, iż Agieew nie padł ofiarą wrogów sowietów, którzy fakt mordu chcieli wykorzystać jako powód do zerwania stosunków z Bułgarją, żądały „satysfakcji", groziły ciężkiemi następstwami itd. Natomiast niezbicie udowodniono, iż Agieewa zamordowali agenci władzy sowieckiej z jej polecenia i aprobaty.

Stwierdzone w czasie rozprawy machinacje sowieckiej władzy, która nie cofnęła się nawet przez zabójstwem „swego" wybitnego działacza, dają najjaskrawiej obraz prowokacji, która nawskróś przejęty jest cały system sowieckiej państwowości. Oto ujawniło się, iż zamordowany Agieew, który do ostatnich dni swego życia pozostał gorącym zwolennikiem Kiereńskiego, a wyznawał program i poglądy partji socjalistów-

rewolucjonistów potrafił pozyskać zaufanie wyższych kół sowieckich, z ramienia których przybył do Sofji, aby kierować repatrjacją „nawróconych Rosjan" do Sowdepji. Faktycznie zaś korzystał ze swego stanowiska, aby zalać Rosję członkami eserowskiej organizacji celem przygotowania antysowieckiego powstania. O prawdziwych zamiarach Agiejewa dowiedział się jednak osławiony propagator bolszewizmu na terenie Bułgarji, który rozkazał czekistom Szkolakowi (Czerkies) i pułk. Silobowowi zamordować Agiejewa, inscenizując „kontrrewolucyjne wystąpienie". Mordercy Agiejewa uciekli przez Burgas do Sowdepji, gdzie jednak — jak się obecnie wyjaśnia — władza sowiecka rozstrzelała ich, aby pozbyć się coprędzej wykonawców prowokacyjnego morderstwa. W Bułgarji natomiast pozostali agenci bolszewików inscenizowali „głośny zamach kontrrewolucyjny na nietykalnego dyplomatę sowieckiego", następstwem czego było pociągnięcie 4-ch prawdziwych przeciwników bolszewickich, a to rosyjskich oficerów: Boczarowa, Perepczina, Sokołowa i Kruczewskiego do odpowiedzialności za zabójstwo Agiejewa z „pobudek kontrrewolucyjnych". Podkreślić wypada, iż w czasie dochodzeń (jeszcze za Stambulijskiego) podejrzanych torturowano w taki niemiłosierny sposób, iż oni „szczerze przyznali się do winy". Rozprawa jednak udowodniła prawdziwe podłoże całego tego procesu, oraz ujawniła nazwiska rzeczywistych morderców. Prokurator zrzekł się oskarżenia, a sąd okręgowy jednogłośnie uwolnił wszystkich podsądnych, stwierdzając zarazem swym wyrokiem prowokacyjne podłoże tego szatańskiego aktu sow.

Ze spraw ruskich.

Ukraiński zjazd studencki w Gdańsku — Nieudały zjazd w Łucku. — Portret Szeptyckiego. — O amnestję dla sabotażystów. — Nowe pismo.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Lwów, 26. lipca.

(W.) W dniach od 11. do 18. lipca b. r. odbywał się w Gdańsku I. Ziazd Związku Centralnego Ukraińskich studentów w obecności 38 delegatów 15 organizacji i dwóch delegatów studentów niemieckich. Centrala Związku mieści się w Pradze, a na zjeździe uchwalono specjalne podziękowanie prezydentowi Masarykowi za popieranie szkół ukraińskich i pomoc dla uczniów. W samej Czechosłowacji mają Ukraińcy następujące wyższe szkoły: Akademję gospodarczą w Podjebradach, Uniwersytet ukraiński w Pradze i tamże wyższy Instytut pedagogiczny. Ogólna liczba studjujących za granicą studentów ukraińskich wynosi około 5000. W Gdańsku uczęszcza na tamtejszą Politechnikę około 40 Ukraińców. Na zjeździe uchwalono szereg rezolucji dotyczących dalszej organizacji za granicą.

*

Na dzień 8. bm. naznaczono zjazd studentów ukraińskich z Wołynia, mający się odbyć w Łucku. Mimo rozesłania licznych zaproszeń tak do Wołyniaków, jak i do studentów z Chełmszczyzny, Podlasia i Polesia, zjechało się bardzo mało uczestników i narady nie odbyły się. Widocznie ruska młodzież wołyńska nie chce poddać się komendzie lwowskiej organizacji, która wysłała tam emisarjuszy swoich dla prowadzenia propagandy politycznej.

*

Emigracja ukraińska w Wiedniu, znajdując się w opłakanych stosunkach finansowych, zamierza zrobić interes handlowy na metropolicie Szeptyckim, a jemu samemu przysporzyć reklamy. Oto zamówiła ona u jednej z tamtejszych firm wydawniczych portret metropolity, a obecnie napastuje urzędy parafjalne w Małopolsce wschodniej, ażeby zamawiały ten portret dla każdej cerkwi w cenie 16.000 mk. Pomysł nie zły, lecz zdaje się nie uda się.

*

W więzieniu tarnopolskiem znajduje się dotychczas 33 Ukraińców, przeważnie młodzików, aresztowanych za zbrodnię sabotażu. Tamtejszy organizator trudowicki adw. Dr. Baran robi starania o uzyskanie dla nich amnestji a popiera je w Ministerstwie sprawiedliwości poseł Pidhirski, który wniósł w tej sprawie także interpelację w Sejmie.

*

We Lwowie wyszedł z druku nowy rosyjski dziennik p. t. „Dumy o Rodyni" pod redakcją Dra J. Jaworskiego, b. profesora gimn. w Kijowie. Przeważna treść jego, to płacz nad ruiną Rosji carskiej i propaganda monarchiczna, a także dość niesmaczna polemika z pismami obozu staroruskiego „Życń" i „Wola Narodu" zezującemi ku bolszewikom.

Natomiast stanowczo wypowiada się Dr. Jaworski przeciw jakiemukolwiek porozumieniu z partjami ukraińskiemi, zarzucając im słusznie, że tworząc w r. 1918 t. zw. „Zachodnio Ukraińską Republikę", zignorowały zupełnie partję staroruską i jej przedstawicieli. Pismo redagowane jest w języku czysto rosyjskim, a przeznaczone wyłącznie dla intelligencji.

Polacy wobec konf. kopenhask.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. lipca.

(M.) Korespondent nasz dowiaduje się, że Klub poselski P. P. S. uchwalił wstrzymać się od udziału w konferencji unji międzyparlamentarnej zwołanej do Kopenhagi. Poseł dr. Lieberman ustalony na przedstawiciela P. P. S. w polskiej grupie unji międzyparlamentarnej oświadczył wobec tego, że do Kopenhagi nie jedzie.

Powrót Habsburgów na Węgry jest dziś nieaktualny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Budapeszt, 26 lipca.

Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego lewicowy radyk. Horwath zainterpelował rząd w sprawie propagandy habsburgskiej. Min. sprawiedliwości odpowiedział, że rząd uważa propagandę habsburgską za chybioną. Kwestja habsburgska nie jest dziś aktualną, trudno zaś wyznaczyć granicę między propagandą a oznakami sympatji.

Benesz wyjechał do Sinaja.

(Tel. „Gazety Lwowskiej").

Praga, 26 lipca.

Poseł rumuński, Hiott, odbył wczoraj dłuższą konferencję z min. Beneszem. Min. Benesz wyjechał rano do Sinaja. Pierwsze posiedzenie konferencji odbędzie się w sobotę pod przewodnictwem ministra Duca. Sekretarzem konferencji jest rumuński radca legacyjny Jurascu.

„Prager Presse" donosi, że wiadomość, podana przez „Bohemię" jakoby dr. Benesz ubiegał się o stanowisko gen. sekret. Ligi Narodów jest zupełnie zmyślona.

Z Zagłębia Ruhr.

Zadowolony z wyniku inspekcji. — Nowe rekwizycje. — Aresztowanie kurjera dyplom.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Düsseldorf, 26 lipca.

Minister wojny Maginot zwiedził miejscowości Ruhrort następnie Mülheim i Essen. Minister wyraził zadowolenie z wyniku inspekcji.

Władze francuskie zarekwirowały w Frjach Banku Rzeszy w Mogun ji i Dortmund 20 miljardów marek niemieckich.

W Bochum Francuzi zajęli wczoraj wszystkie fabryki należące do Bochumverein.

Berlin, 26 lipca.

Policja niemiecka aresztowała przy granicy terenu okupowanego francuskiego kurjera dyplomatycznego, który wiózł dokumenty od ambasadora francuskiego w Berlinie dla komendanta wojsk okupacyjnych w Z. Ruhr.

Konwent Senjorów.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 27. lipca.

W związku z nominacją przewodniczącego sejmowej komisji skarbowej Osieckiego na stanowisko Ministra reformy rolnych, zastanawiano się nad obsadą prezydjum komisji skarbowej. Postanowiono stanowisko prezesa zachować dla przedstawiciela P. S. L., zaś stanowisko wiceprezesa dla Z. L. N. Następnie oświadczył Marszałek, że w sobotę 28. bm. zwoła posiedzenie konwentu senjorów w celu omówienia: 1) Protestu ks. Lutosławskiego w sprawie nieformalnego głosowania nad ustawą o użytkownikach rolnych. 2) W sprawie konfliktu Sejmu z Senatem z racji odrzucenia przez Senat ustawy o zaliczeniu Akademji Sztuk pięknych w Krakowie do rzędu szkół akademickich. 3) Sprawy dalszego przebiegu prac Sejmu. Obrady obecnej sesji potrwają prawdopodobnie do wtorku 31. bm. Niektórzy posłowie są zdania, że celem możliwie rychłego uchwalenia podatku majątkowego należy zwołać krótką sesję w połowie sierpnia b. r.

MAURICE LEBLANC. (5)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyłuskiej.)

(Ciąg dalszy).

Obeszła megalit dokoła. Na wewnętrznej powierzchni obu podstaw widniały nieczytelne hieroglify jakieś. Na obu zaś taflach zewnętrznych, zwróconych ku morzu, a tworzących, jak gdyby gładkie, wypolerowane, pod napis przygotowane płyty, ujrzała Wera znaki, na widok których krew jej się w żyłach znów ścięła.

Na prawo — głęboko, lubo niewprawnym rylcem wryty — znów nieudolny prymityw: rysunek czterech pali, na których w mgle przedśmiertnej prężył się kształt czterech postaci kobiecych. Na lewo — serja wierszy tekstu: litery, niedostatecznie w kamień wkute, zdawało się spłukane zostały deszczem — czy może umyślnie ręką ludzką starte. Mimo to rozróżnić można było jeszcze słów parę — a były to słowa te same, jakie Weronika zdołała odczytać już wtedy na rysunku, znalezionym obok martwego ciała Maguennoc'a: „Cztery kobiety zawisłe na palach... trzydzieści trumien... Kamień-Cud, dawca życia i śmierci".

Wracała, chwiejąc się na nogach. Staje więc przed nią znowu straszliwe „memento", odżywa tajemnica, wyciągająca ku niej na wyspie Sarek swe macki potworne. Postanowiła jej unikać, nie zaprzątać nią nerwów i głowy, póki nie zdarzy się sposobność opuszczenia wyspy.

Z polanki wiodła ścieżka w prawo, prowadząc obok ostatniego z rzędu dębu, zdruzgotanego widocznie od pioruna. Pozostał ze wspaniałego drzewa jedynie pień obumarły i trochę suchych gałęzi.

Zeszła następnie po kilku stopniach na łączkę niedużą, na której równo zszeregowane, stały w czterech rzędach menhiry — i zatrzymała się nagle, wydając okrzyk podziwu i zdumienia na widok, jaki się jej oczom olśnionym przedstawił.

— Kwiaty Maguennoc'a! — szepnęła oczarowana.

Dwa — ostatnie z rzędu — menhiry środkowej alei, którą szła właśnie Wera, wznosiły się, niby portal, rozwierający swe podwoje przed wizją, z baśni wyśnioną chyba: prostokąt długości około 50 metrów, ujęty dwoma rzędami jednakich, w równych odstępach osadzonych, menhirów, otaczających go niby kolumny świątynię. Główna jego nawa, zarówno jak boczne, niższe nieco, wyłożone szerokiemi, popękanemi, różnej wielkości płytami z granitu: z szczelin w złączeniach powstałych, wyrastała trawa, której tępo-zielony ton przewijał się poprzez żałobny wzorem otoczek z ołowiu, jakie obramiają poszczególne fragmenty witrażu.

Kilkoma stopniami — również z granitu zstępowało się w głąb tego przybytku: pośrodku widniał kwadrat niedużej, którego centrum stanowiła stara kamienna figura Chrystusa na krzyżu, wynurzająca się z istnej powodzi kwiatów. Ale co za kwiatów! Były to cuda niewidziane — kwiaty marzenie, sen, baśń przedziwna, kwiaty wprost fantastyczne rozkwitłem i rozmiarami!

Znała je Weronika — wszystkie, a jednak stała wprost oszołomiona wobec tego przepychu piękna i bujności. Gatunków była moc nieprzejrzana — niewiele natomiast okazów z gatunku każdego. Rzekłbyś, wiązanka olbrzymia, na którą wszystkie złożyły się barwy i wonie wszystkie i wszystek czar, z królestwa baśni wyśniony.

A nadto — co najdziwniejsza — kwitły, wonlały i oko rwały tam ku sobie kwiaty, które zazwyczaj nie pojawiają się równocześnie, lecz których rozwój zwolna po sobie, miesiąc po miesiącu następuje. Tu one wszystkie kwitły pospołu, cudne, wspaniałe, kołysząc się dumnie na swych potężnych łodygach, niosły dostojnie swą świetność i krasę, kłaniając je tylko do stóp Zbawiciela, pod lekkim wietrzyku powiewem. Pyszniły się chryzantemy olbrzymie, wonlały bzów kiście, zakwitały irysy, w hieratyczny fijolet obleczone i floksy barwne, orliki i róże, jak krew purpurowe, złotogłów bogaty i wonne liliowce; kwitły tojady trujące i fuksji kunsztowne filigramy, jaskry złociste i storczyki dziwaczne i smukłe tulipany i cyklameny szlachetne, heliotropy upajającej woni i narcyzy rozkochane w sobie.

(C. d. n.).

Z komisji sejmowych.

Ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. — Projekty ustaw w komisji prawniczej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 27. lipca.

Komisja ochrony pracy ukończyła trzecie czytanie projektu ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Projekt ustawy przyjęto na ogół z niewielkimi zmianami w redakcji proponowanej przez Rząd. Ożywioną dyskusję wywołała kwestja wprowadzenia ustawy na G. Śląsk.

Komisja prawnicza rozpatrywała projekty ustaw rządowych dotyczących rozszerzenia kompetencji Rządu, oraz zmiany niektórych przypadków postępowania sądowego w sprawach cywilnych. Po dyskusji uchwalono upoważnić sąd do wydawania rozporządzeń regulujących stawki odpowiednie do stanu waluty.

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 27. lipca.

Rada ministrów rozpatrywała rozporządzenie, które Minister skarbu w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości wydał w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi, oraz obrotu pieniężnego z zagranicą. Udzieliła na wniosek Ministra spraw zagranicznych p. Leonowi Płucińskiemu komisarzowi gen. w Gdańsku pełnomocnictwa do przeprowadzenia rokowań z w. m. Gdańskiem w myśl rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 27. lipca 1923 r. obejmującej całokształt stosunku Gdańska do Polski. Na temże posiedzeniu Kierownik Ministerstwa pracy i opieki społecznej Minister spraw wewnętrznych zdawali sprawę z sytuacji na rynkach pracy.

Z Wołynia.

Żniwa. — Zrówień iego sejmiku. — Przychodzą wreszcie do rozumu.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Równe, 24 lipca.

Na całym Wołyniu rozpoczęły się żniwa. Urodzaje wszędzie przecudne.

Tut. powiatowy sejmik powołano do życia w jesieni z. r. Przejął on na siebie przeważną część zadań dawnego rosyjskiego ziemstwa, więc utrzymanie dróg, budowę mostów, sprawy hygieny i szpitalnictwa, szkolnictwo, opiekę nad gminami, sprawy kulturalne i t. d. Sejmik składa się z 36 członków. W tej liczbie jest 19 ukraińców, 13 Polaków, 1 Czech i 3 żydów. Wybrany przez sejmik powiatowy wydział składa się z 6 członków, 2 Polaków i 4 Ukraińców. Budżetowy preliminarz na 1923 zatwierdzony przez Województwo wyznań 1,796 931.110 Mk.

Wołyńscy Ukraińcy przychodzą powoli do rozumu. Tryumf jaki odnieśli przy wyborach, przemienił się wkrótce w rozczarowanie z powodu nieudolnej polityki ukr. klubu. Panuje też niezadowolenie z taktyki prezesa klubu Pidhirskiego, który z kilku posłami i senatorami idzie za wskazówkami lwowskich trudowików. Te stosunki spowodowały trzeźwiejszych Ukraińców w Łucku z posłem Panukiem na czele do założenia nowej bezpartyjnej organizacji: „Pow. łucka ukr. Hromada". Nowa organizacja ma mieć ugodowy charakter i ma szukać kontaktu z polskiem społeczeństwem.

Z Sejmu.

Uposażenie funkcjonarjuszy państwowych — Urlopy robotnicze. — Demonstracyjny wniosek Klubu ukraińskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 27. lipca.

Na 57 posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą o uposażeniu urzędników i wojskowych. Poseł Paczkowski zwraca uwagę, że pierwotny projekt rządowy miał tylko uprościć sposób obliczania poborów, ale w toku obrad komisji wyłoniła się kwestja poprawy bytu pracowników państwowych. Co do wysokości uposażenia to pracownicy 16-tej grupy otrzymają około 25 proc. więcej niż dotychczas. Natomiast grupa 8-ma, od której zaczynają się urzędnicy tak zwani wyżsi, otrzymuje mniej więcej 23 proc. więcej. Podwyżka nie jest równomierna, bo przedstawia wyrównanie tego, co dotychczas było nieodpowiednie. Co się tyczy wysługi lat, to stara ustawa dawała 2 i pół proc. co roku. Nowa zaś ustawa daje grupie najniższej co 3 lata 8 proc., czyli o pół procent więcej. Podobnie ma się rzecz w innych grupach. Co do pracowników nieetatowych wcielono 70 do 80 proc. wszystkich pracowników nieetatowych w warstatach kolejowych do nowej ustawy. Tabela uchwalona przez komisję różni się tylko nieznacznie od tabeli wypracowanej przez centralny komitet pracowników państwowych. Ustawa daje maximum tego co może obciążyć skarb Państwa i jest pierwszym, rzeczywistym krokiem w kierunku poprawy bytu urzędników.

Poseł Chądzyński (N. P. R.) oświadcza, że projekt powinien w równej mierze uwzględniać interes biednego skarbu, jak i źle płatnego urzędnika. Tymczasem nie idzie po tej linji środkowej, ku szkodzie pracowników. Od urzędnika państwowego wymaga się ofiar na rzecz skarbu, a nie wymaga się tego od innych obywateli, gdy Rząd robi koncesje dla warstw posiadających, które dotąd płaciły minimalne podatki. (Brawa na lewicy.) Klub mówcy popierać będzie poprawki zgłoszone przez Centralny komitet pracowników państwowych. Nasze stronnictwo stawia wielkie wymagania pracownikom państwowym, ale chce im dać większe uposażenie, niż im przyznaje ta ustawa, która nie liczy się z minimum egzystencji.

Poseł Mączyński żąda po raz czwarty specjalnego dodatku za studja wyższe.

Poseł Schreiber (Koło żyd.) ustawę wita życzliwie, ale jest ona rozczarowaniem dla urzędników, którzy z wielkiem zainteresowaniem czekali na jej załatwienie. Szczególnie pokrzywdzeni są urzędnicy małopolscy, którzy stanowią rdzeń aparatu państwowego i dostarczyli Państwu szeregu zdolnych i wykwalifikowanych pracowników. Krzywda dotyczy przeliczenia lat służby u zaborców na polską, gdyż uwzględnia tylko drobny jej ułamek. Co się tyczy wszystkich pracowników należało tabelę bardzo znacznie podwyższyć, a oszczędzać w innych dziedzinach, np. w sprawach wojskowych i w redukcji niepotrzebnych urzędów.

Pos. Ostrowski (Piast) wyraża Rządowi uznanie z powodu tej ustawy i wita ją z uznaniem. Mimo naszego uznania dla urzędników, nie możemy zamknąć oczu na to, ile krzywd dla ludu płynie ze złej administracji. Ustawa ta nie zadowoli w zupełności szerokich mas pracowników państwowych, lecz spodziewamy się, że ogół ich rozumie obecne położenie finansowe Państwa, rozumie co możliwe a co niemożliwe i dlatego powita tę ustawę, jeżeli nie z pełnem zadowoleniem, to ze spokojem, ciesząc się, że stwarza ona nareszcie warunki bytu, jako tako uchwytne.

Izba uchwaliła przerwać dyskusję, o godz. 2 Marszałek zarządził przerwę półgodzinną.

Po przerwie rozwinęła się w dalszym ciągu bardzo szczegółowa dyskusja; wszyscy mowcy zgłaszali poprawki do poszczególnych art. Przystąpiono do głosowania. Z poprawek zgłoszonych przyjęto do art. 4-tego poprawkę rządową skreślającą punkt rozciągający dodatek ekonomiczny na rodziców samotnego funkcjonarjusza. Do art. 10-tego poprawkę rządową skreślającą ustęp głoszący, że funkcjonarjusz ma prawo do zwrotu całkowitej opłaty szkolnej, oraz do bezpłatnego umundurowania. Przyjęto natomiast poprawkę pos. Korneckiego o zwrot opłaty szkolnej w szkołach średnich, o ile rodzice nie mogą umieścić dzieci w równorzędnych zakładach państwowych. Wysokość opłat nie może jednak przekraczać przeciętnego kosztu utrzymania w państwowej szkole średniej. Do art 44. przyszła poprawka pos. Greissa o pozostawienie ziemi i innym nauczycielom, którzy z niej już korzystają.

Po uchwaleniu, względnie odrzuceniu, szeregu poprawek w artykułach omawiających pobory nauczycielstwa szkół powszechnych, ukończono drugie czytanie ustawy.

Przystąpiono do nagłości wniosku pos. Żuławskiego, który uzasadniał pos. Reger: Sejm ustawodawczy w dniu 16. maja 1922 r. uchwalił ustawę o urlopach robotników. Wywiązała się różnica zdań czy za dnie świąteczne w ciągu tego urlopu należy płacić zarobki. Po przemówieniu Ministra pracy i opieki społecznej p. Darowskiego, który zaznaczył, że Rząd nie oświadcza się przeciw nagłości tego wniosku nagłość uchwalono jednomyślnie, a całą sprawę odesłano do komisji ochrony pracy.

Nastąpiło uzasadnienie nagłości wniosku klubu ukr. w sprawie zabrania przez kler rzymsko-kat. monasteru prawosławnego w Nowym Zachorowie. Minister wyzn. rel. i oświaty publ. Głąbiński zastrzega się stanowczo, jakoby kościół prawosławny był w Polsce prześladowany. Rewindykacja jest całkiem naturalnem następstwem zaboru i ucisku rosyjskiego. Rząd rosyjski do roku 1914 zabrał dla Cerkwi prawosławnej 1416 kościołów. Tak wygląda rzekome prześladowanie. Rząd pragnie równie sprawiedliwie traktować wszystkie wyznania.

Po przemówieniu pos. ks. Kubika wywołującem sprzeciwy na ławach mniejszości narodowych, nagłość wniosku odrzucono, odsyłając go do Komisji.

Mussolini chce mieć w rządzie robotnika.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Rzym, 26 lipca.

Wczoraj wieczorem Mussolini przyjął przedstawicieli związków zawodowych. Mussolini w toku rozmowy zapytał czy związki zawodowe byłyby skłonne przekształcić się w partję robotniczą na wzór Labour Party. Partja taka otrzymałaby prawdopodobnie podsekretarja w mającem się utworzyć ministerstwie gospodarczem. Konferencja na ten temat nie dała jednakże pozytywnych wyników. Przewodniczący związków zawodowych podkreślił wobec Mussoliniego, że wzór Labour Party nie może być zastosowany we Włoszech, gdzie stosunki są odmienne od angielskich.

W Gdańsku brak pieniędzy.

Może przyjść do strajku urzędników

(Telegr. „Gazety Lwowskiej").

Gdańsk, 27. lipca.

Wszystkie powiaty wiejskie i miejskie wolnego Miasta zwróciły się do Sejmu gdańskiego ze stanowczą prośbą o jaknajrychlejsze zwołanie sesji Sejmu celem zaradzenia grożącej katastrofie finansowej. Wobec braku pieniędzy gminy nie mogą wypłacać pensji urzędniczych i zarobków robotniczych. W związku z ciężkiem położeniem finansowem zapowiadają strajki we wszystkich gałęziach przemysłu.

„Gazeta Gdańska" donosi, iż podczas ostatniego posiedzenia Komisji głównej sejmu gdańskiego referowano między innemi sprawę biernego oporu urzędników senatu gdańskiego. Ma to być protest na niewypłacanie przez senat urzędnikom pensji z powodu braku pieniędzy. Urzędnicy gdańscy zapowiadają, że o ile nie nastąpi poprawa przy wypłacaniu pensji, przystąpią do strajku powszechnego.

Kwestja odszkodowań ciągle rozpatrywana.

Anglja godzi się na stanowisko Francji.

(Tel. „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 26. lipca.

„Petit Parisien" donosi, że rząd angielski wyraził życzenie poznania stanowiska Francji i Belgji w kwestji bezpieczeństwa tych państw. Ambasador Saint Aulaire spotka się w tej sprawie z lordem Curzonem.

Londyn, 26. lipca.

Rząd angielski skłonny jest przystąpić do omówienia kwestji bezpieczeństwa Francji w tej formie i w tym momencie, które Francja uzna za właściwe.

Parlament angielski rozpocznie swe ferje letnie 2. sierpnia i zbierze się 13. września. Dzienniki londyńskie przypuszczają, iż dyskusja nad odpowiedzią francuską i belgijską w sprawie Gmin odbędzie się w dniu 1. sierpnia.

Paryż, 26. lipca.

Francja i Belgja wystosują do Anglji odpowiedź odrębna, lecz zgodna.

Liczą się z możliwością, iż już w początkach września tak kwestja odszkodowań, jak i problem okupacji Z. Ruhr będzie wyjaśniony całkowicie.

Podatek majątkowy będzie uchwalony w obecnym roku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 27. lipca.

(M.) Okazuje się, że podatek majątkowy będzie przecież uchwalony jeszcze w obecnym roku. Przynajmniej taka tendencja istnieje wśród znakomitej większości posłów sejmowych nietylko wchodzących w skład większości parlamentarnej, ale również z pośród socjalistów, dąbszczyków i N. P. R.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji skarbowej po dokonaniu wyboru p. Byrki na miejsce p. Osieckiego, który został mianowany Ministrem reform rolnych, na prezesa tej komisji, zaś p. Ilskiego (Z. L. N.) na wiceprezesa uchwalono w czasie obecnej sesji sejmowej odbywać codziennie posiedzenia komisji skarbowej od godz. 9 do 12 w nocy bez względu na plenum, a także w niedzielę przez cały dzień obradować nad podatkiem majątkowym tak, by Sejm i Senat jeszcze w ciągu miesięcy letnich mogły tę sprawę definitywnie załatwić.

Niedobór skarbu Państwa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 27. lipca.

(M.) Koła poselskie obliczają na podstawie oświadczenia przedstawiciela Ministerstwa skarbu, że niedobór skarbowy na drugie półrocze br. wynosi 12 tryljonów marek.

Prawa Polski w Kłajpedzie zastrzeżone.

(Telefonem od naszego kor.).
Warszawa, 27. lipca.

(M). Wedle otrzymanych z Paryża depesz. komisja Rady ambasadorów pod przewodnictwem Laroche'a ustaliła już ostateczne brzmienie statutu Kłajpedy. Prawa Polski zostały w tych postanowieniach komisji zabezpieczone. Wedle postanowień komisji wejście w życie tego statutu uzależniono od poprzedniego urzeczywistnienia przez Litwę praw polskich na Niemnie przyznanych w traktacie wersalskim. Statut kłajpedzki zapewnia Polsce w sposób dostateczny używalność portu; przewiduje również utworzenie komisji kontrolującej, złożonej z przedstawicieli Kłajpedy, Litwy i Polski (po jednym), która to komisja będzie miała nadzór nad wykonaniem postanowień, zawartych w statucie. W piątek sprawą tą ma się zająć Rada ambasadorów.

Brak banknotów obiegowych w Niemczech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)
Berlin, 26. lipca.

Panikę w mieście wywołują tłumy, gromadzące się przed gmachem Banku Rzeszy i żądające wymiany drobnych pieniędzy na większe banknoty.

Wobec braku banknotów obiegowych. Bank Rzeszy drukuje obecnie dziennie 2 biljony marek papierowych.

Min. gospodarki zezwolił ze względu na kryzys papierowy, aby transakcje można było dokonywać w walutach zagranicznych.

Cena bonów nowej pożyczki złotej, opiewających na najniższą kwotę, oznaczona została na 2 dolary, nie zaś, jak była proponowana przedtem, na 5 dolarów.

Wyjaśnienia Min. Seydy w Komisji spraw zagranicznych.

Obszerne przedstawienie spraw uznane za poufne. — Układ polsko-turecki dla Polski korzystny i doniosły. — Tekst mowy premjera Witosa oficjalnie podany będzie do wiadomości publicznej. P. Plucińs i przedstawia stosunki polsko-gdańskie. — Krytyka p. Dąbskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Warszawa, 27. lipca.

Wczoraj obradowała pod przewodnictwem posła Dąbskiego P. S. L. (Piast) i w obecności Ministra spraw zagranicznych Marjana Seydy, oraz komisarza Rzeczypospolitej w Gdańsku Plucińskiego sejmowa komisja spraw zagranicznych. P. Minister przedstawił w dłuższem przemówieniu sprawę sporu polsko-niemieckiego o kopalnię Delbrück. Następnie oświetlił stosunki polsko-czechosłowackie, sprawę Gdańska, konferencję w Rydze, układ w sprawie Kłajpedy, oraz stosunek Rządu do konferencji w Sinaja. Przedstawienia przez p. Ministra w związku z powyższemi sprawami uzupełniające wyjaśnienia na plenum uznano za poufne. Co do przebiegu obrad w sprawie kolonistów niemieckich, które toczą się przed trybunałem Ligi Narodów w Hadze, zaznaczył p. Minister, że referentem tej sprawy jest pan Pollock. Holender, który posiada materjał źródłowy i traktuje go życzliwie dla Polski.

Odpowiadając na zarzuty, wysunięte przeciw Premjerowi Witosowi z racji jego mowy w Tarnowie, oświadczył p. Minister, że tekst mowy będzie podany oficjalnie, przyczem p. Seyda z całą stanowczością oświadczył, że ustęp tej mowy, dotyczący interesów Polski na wschodnich granicach, miał na względzie jedynie ekspanzję ekonomiczną. W sprawie układu polsko-tureckiego udzielił Minister szczegółowych wyjaśnień. Jest on dla Polski korzystny i doniosły.

Po przemówieniu p. Ministra Seydy zabrał głos Komisarz polski do spraw gdańskich p. Pluciński i przedstawił w obszernym wywodzie historję polsko-gdańskich stosunków, podkreślając jednocześnie stanowisko Rady Ligi Narodów w tej sprawie.

Nad przemówieniem tem wywiązała się dyskusja, w której pierwszy zabrał głos p. Jan Dąbski. Mowca wystąpił z szeregiem zarzutów co do postawienia przez Rząd sprawy gdańskiej w Radzie Ligi Narodów. Następnie komentował notę Rządu polskiego, jaką tenże w tej sprawie wystosował do Rady Ligi. Wreszcie poddał krytyce orzeczenie Ligi, gruntujące autorytet konwencji paryskiej, a nie traktatu wersalskiego. Po przemówieniu p. Dąbskiego posiedzenie przerwano, odkładając dalszy ciąg dyskusji do dnia dzisiejszego.

Przywrócenie praw dewizowych.

(Telefonem od naszego kor.).
Warszawa, 27. lipca.

Jak słychać, już w dniach najbliższych, przywrócone być mają prawa dewizowe także tym instytucjom, które je posiadały przed znanemi zarządzeniami czerwcowemi Rządu.

Dolar w Berlinie 700.000 mk.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 27. lipca.

Z Berlina donoszą, że w notowaniach pozagiełdowych dolar doszedł do niebywałej sumy 700.000 marek. Na giełdzie szalony popłoch wywołały wiadomości, jakie nadeszły z Paryża i Londynu o toku obrad nad dalszą okupacją Z. Ruhry.

Głód w Rosji — a Sowiety budują flotę napowietrzną.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej")
Moskwa, 26. lipca.

Komitet dla walki z głodem został rozwiązany. Powstał natomiast komitet dla podniesienia ekonomicznego i rolniczego kraju i dla zabezpieczenia przed głodem.

Konstanca, 26. lipca.

W odessie panuje szalony głód. Przyjeżdżający do Konstancy opowiadają, iż Odessa podobna jest do jednego wielkiego cmentarzyska, ludzie padają z głodu na ulicach.

Moskwa, 26. lipca.

Sowjety organizują swą flotę napowietrzną w przyspieszonem tempie. Do wiosny 24 roku ma powstać w Rosji 40 eskadr lotniczych.

Sytuacja w Gdańsku niepokojąca.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 27. lipca.

(M.) Sytuacja w Gdańsku przedstawia się w dalszym ciągu nadzwyczaj niepokojąco. Prasa polska w Gdańsku stwierdza, że atmosfera jest tam groźna. Mnożą się oznaki niepokojące. Obiegają dzikie pogłoski o możliwości rozruchów, które mogą się zwrócić przeciw Polakom.

Kronika telegraficzna.

— Rozpatrywana przez Radę Ambasadorów kwestja Jaworzyny odroczona została do piątku.

— Przy centrali Związku Polaków w Niemczech utworzone zostało biuro dla obrony prawnej.

— Sejm łotewski rozpatrywał ostatnie wniesiony przez partje prawicowe i mniejszości narodowe projekt o nietykalności kościołów. Po długich debatach projekt odrzucono.

— Zwłoki Ludwika Kossutha ostatniego potomka rodziny Kossuthów złożono dziś w mauzoleum Kossuthów w Budapeszcie w obecności reprezentantów władz.

— Pomiędzy Ismetem paszą a delegatem Stanów Zjedn. Grevym osiągnięte zostało porozumienie w sprawie traktatu turecko-amerykańskiego.

— Do Madrytu nadeszła wiadomość o nowych niepokojach w Marocco.

— Taryfa pocztowa w Austrji zostanie z dniem 1 sierpnia podwyższona o 50%.

— W Monachjum publicysta Franc Putkamer został skazany na 8 miesięcy więzienia i pół miljona marek grzywny, za namawianie studenta Brauna do zamordowania Scheidemana byłego kanclerza a obecnie nadburmistrza miasta Cassel.

Kronika.

Przygotowania do przyjęcia Prezydenta Państwa we Lwowie.

Lwów, 27 lipca.

Celem przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego, który zapowiedział — jak już donosiliśmy — swój przyjazd do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich w dniu 5 września 1923 utworzył się komitet obywatelski pod przewodnictwem p. Wojewody Grabowskiego.

Pierwsze posiedzenie komitetu odbyło się dnia 25 b. m. w salach Województwa pod przewodnictwem wiceprezesa Województwa radcy p. Zimnego, który zastępował nieobecnego p. Grabowskiego.

W skład komitetu weszli pp.: prezydent Neumann, starosta powiatu lwowskiego Żelewski, dyrektor Targów Wschodnich Puchalski, dyrektor Izby handlowej i przemysłowej dr. Trawiński, prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego Przybysławski, prezes Związku ziemian dr. Głażewski, dyrektor Banku hipotecznego Boziewicz, prezes tymczas. Wydziału samorządowego Kędzior, rektor Uniwersytetu Makarewicz, rektor Politechniki Huber, profesor Politechniki Syroczyński, imieniem Kuratorji szkolnej r. Gayczak, imieniem Dyrekcji kolei r. Pawluszkiewicz, starszy radca policji Kreiner, dr. Wodzicki, generał Thullie, red. Rolle i inni.

W dwugodzinnej dyskusji ustalono w ogólniejszych zarysach program pobytu Dostojnego Gościa we Lwowie, który obejmie prawdopodobnie 3 dni, przyczem główny nacisk położono na uroczystości, w związane z otwarciem Targów Wschodnich. W skład programu wchodzi uroczyste otwarcie i zwiedzenie Targów, zwiedzenie powszechnych domów składowych na Janowskiem, Uniwersytetu i Politechniki, II. Domu Techników, muzeów i zbiorów miejskich, szkoły Sienkiewicza i t. p., następnie wykład wojskowy o obronie Lwowa ze szczytu Wysokiego Zamku, audjencje u Prezydenta Rzeczypospolitej, z rozrywek zaś przedstawienie galowe w Teatrze Wielkim, raut w Województwie względnie na Uniwersytecie i poszczególne przyjęcia przez przedstawicieli różnych sfer obywatelstwa.

Szczegółowem opracowaniem programu przyjęć i uroczystości zajmie się komitet na szeregu najbliższych posiedzeń.

Zjazd lekarzy dentystów.

Lwów, 27. lipca.

Wczoraj odbyło się w auli Uniwersytetu uroczyste zamknięcie tego Zjazdu. Na końcowem posiedzeniu uchwalono rezolucję, domagającą się włączenia stomatologii do nauki medycyny ogólnej, utworzenia katedr stomatologicznych, oraz określenia czasu trwania dotychczasowego prowizorjum.

Po przemówieniach pożegnalnych zjazd został zamknięty.

Zjazd pracował bardzo intenzywnie. W ciągu 4-ech dni załatwiono przeszło 40 referatów, oraz liczne pokazy. Zjazd następny odbędzie się za dwa lata w Warszawie. W skład komisji przyszłych zjazdów weszli pp. N. Meissner z Warszawy, dyr. Wilga z Warszawy i dr. Cieszyński ze Lwowa.

Piątek 27. lipca: Rz. kat.: Natalji — Gr. kat. Akydy. — Słow. Wszebora.

76-ta rocznica stracenia Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego przypada we wtorek. Z inicjatywy Towarz. polsk. młodzieży im. Tad. Kościuszki, odbędzie się w tym dniu o g. 10 rano w archikatedrze lwowskiej nabożeństwo żałobne za dusze bohaterów-męczenników; po południu o godz. 5 zebranie pod krzyżem pamiątkowym na górze Stracenia. Zbierane będą datki na cele oświatowo-obchodowe.

Posiedzenie polskiej grupy Unji międzyparlamentarnej odbyło się wczoraj w gmachu Sejmu. Na porządku dziennym sprawa wyjazdu do Kopenhagi na konferencję.

Umowa między robotnikami a przemysłowcami w Z. Dąbrowskiem została podpisana. Robotnicy otrzymali 100% podwyżkę od płac majowych.

Komunikacja lotnicza między Warszawą a Krakowem otwartą zostanie dnia 28. b. m. Loty odbywać się będą we wtorki, piątki i soboty. Odlot z Warszawy o godz. 9-tej, z Krakowa o godz. 16.30. Lot trwa 2 godziny. Cena biletu 420.000 mk.

Ministerstwo przemysłu i handlu otrzymało od kapitana statku szkolnego „Lwów" zawiadomienie, że 21. bm. statek ten przybył pomyślnie do portu Saint Vincent na wyspach Cap-Verde.

Kolejarze, zrzeszeni w Polskim Związku kolejowców, odbyli tłumne posiedzenie, na którem uchwalono energiczne rezolucje w sprawie uregulowania płac. Drożyzna doprowadza do rozpaczy więc i niedocenienie żądań robotniczych pociągnąć może za sobą następstwa bardzo przykre.

† Józef Jaegermann, autoryzowany inżynier cywilny, zmarły nagle — o czem donosiliśmy — na pl. Mariackim, był w swoim czasie bardzo znana i popularną postacią we Lwowie. Jakiś czas zasiadał w gronie profesorów Politechniki. Wystąpienia śp. Jaegermanna na zebraniach przedwyborczych w ratuszu, dzisiaj jeszcze wspominane są przez starsze pokolenia lwowskich obywateli. Przeżył lat 72. Zwłoki złożono wczoraj na cmentarzu Łyczakowskim.

Wartość majątków rolnych w Polsce, stanowiących własność Państwa, wynosi 358 milj. franków złotych. Obszar ich wynosi 375.795 ha., z czego na Województwie małopolskie przypada 20.158 ha.

Potrzeby Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z Warszawy donoszą: Przybyła tu delegacja Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z rektorem Natansonem na czele. Delegacja odbyła konferencje z Ministrem oświaty i zapoznała go z najpilniejszemi potrzebami Uniwersytetu Jagiellońskiego. Idzie o to, że Uniwersytetowi brak dziś budynków, sal i pomieszczenia, wskutek czego Senat przewidział na najbliższą przyszłość szeroko zakreśloną działalność budowlaną. Na razie jednak z powodu braku kredytów roboty już rozpoczęte stanęły. Brak również mieszkań dla młodzieży, która musi się mieścić w koszarach.

Ucieczka prezesa Banku Rzeszy do Anglji wywołała w całych Niemczech ogromne zaniepokojenie. Towarzyszą mu w tej ciekawej podróży generalny dyrektor „Allg. Elekr. Geselschaft" i generalny dyrektor „Hamburger America Line".

Gospodarka sowiecka zagarnęła już i cmentarze. Rząd sowiecki wydał polecenie zajęcia wszystkich nagrobków marmurowych i użycie ich na cele budowlane.

Ostrożnie z szybami w wagonach kolejowych. Wraz z rozmaitemi podwyżkami, które stanowią już stałą codzienną rubrykę kronikarską, podwyższone też zostały „ceny" za rozbicie szyby lub innych przedmiotów ze szkła w wagonach kolejowych. — Oto obecnie pobiera się już za rozbicie w wagonach osobowych szyby oprawionej w żelaznych ramach 22.000 Mk., zaś szyby normalnej bez względu na wielkość Mk. 10.000 — Rozbicie klosza „kosztuje" tylko 6.000 Mk. A więc ostrożnie!

Walka z paskarstwem. Z Warszawy donoszą: Ministerstwo kolei żelaznych poczyniło spostrzeżenie, że niektóre rodziny pracowników kolejowych, korzystając z przysługujących im ulg przejazdowych na kolejach, odbywają masowe przejazdy celem zakupu rozmaitego rodzaju artykułów, któremi uprawiają pokątny handel. Celem zwalczania tego rodzaju nadużyć otrzymały władze kolejowe polecenie roztoczenia bacznego dozoru nad takiemi podróżami i ukrócenia tych niewłaściwości wszelkimi sposobami. W każdym razie mają być odnośni pracownicy, których rodziny dopuszczają się takich przewinień, pozbawieni prawa bezpłatnej lub ulgowej jazdy dla siebie i wszystkich członków swej rodziny **na przeciąg jednego roku.** O ile przedsięwzięte zarządzenia nie odniosą pożądanego skutku, zastosowane będą środki bardziej surowe.

(—) **Dziś w nocy** policja wykryła kryjówkę groźnego bandyty Kota, który grasował w Lubelskiem. Bandyci mieli kryjówkę na cmentarzu w okolicach Kraśnika. W chwili, gdy policja chciała aresztować dwu znajdujących się tam bandytów, ci dali do policji szereg strzałów, na które policja odpowiedziała również strzałami; jeden z policjantów zginął na miejscu. Strzałem policji został raniony przewódca bandytów Kot, który wkrótce zmarł. Dwu bandytów zbiegło, rozpoczęto pościg, śledztwo w toku.

(—) **Skutkiem zatrucia mięsem** zachorowali P. Leńków i J. Schlosser. Pogotowie rat. udzieliło im pomocy.

(—) **Wybuch granatu ręcznego** spowodował M. Pawlik, zamieszkały przy ul. Kochanowskiego skutkiem tego został ciężko poraniony na twarzy.

(—) **Pakiet z materią wartości 30 miljonów** odebrał od chłopca sklepowego Munza jakiś nieznany osobnik i ulotnił się tak, że ten go znaleść nie może.

(—) **Nagły zgon na dworcu kolejow.** Fr. Pickhans ze Stanisławowa zmarł wczoraj nagle na dworcu kolejowym.

(—) **Chciał skoczyć z mostu na parowóz jadący** St. Wawrzonek robotnik kolejowy i dostał się **pod koła,** które mu zmiażdżyły rękę.

W sprawie aresztowania p. Niezabitowskiego. Izba radna sądu okręgowego we Lwowie uchwaliła wypuścić na wolną stopę p. Czesława Niezabitowskiego, aresztowanego przed kilku dniami.

Z teatrów lwowskich

Repertuar Teatru Wielkiego.

Piątek 27. lipca o godz. 7.30 „Królewa Tango" operetka w 3 akt. (50% zniżki).

Sobota 28. lipca o godz. 7.30 „Madame Pompadour" operetka w 3 akt. Falla (premiera).

Niedziela 29. lipca o g. 7.30 „Madame Pompadour" operetka w 3 akt. Falla.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Piątek 27. lipca o godz. 7.30 „Wesele podczas rewolucji", sztuka w 3 akt. Michaelisa.

Sobota 28. lipca o godz. 7.30 „Wesele podczas rewolucji", sztuka w 3 akt. Michaelisa.

„Podatkowe" posiedzenie delegatów Rady miejskiej.

Same podatki. — O podatek dochodowy. — Procent od premji asekuracyjnych na rzecz straży pożarnej. — Wracamy od złotych do marek. — Trudności opłacania podatków. — Dary gminy. — Z M. Kasy Oszczędności.

Lwów, 27 lipca.

(mg.) Posiedzenie delegatów Rady miejskiej zaczęło się wczoraj interpelacją r. Bolesława Lewickiego, który zwrócił uwagę na stosunki zdrowotne, panujące w ul. Kaleczej z powodu nieuregulowania kanalizacji, co jest szkodliwe zwłaszcza dla dziatwy, uczęszczającej do ochronki. Mowca zwrócił się do prez. Neumanna, by poparł petycję mieszkańców tej ulicy do 19 pp. o uregulowanie kanalizacji na Cytadeli, co też prezydent zobowiązał się uczynić.

W **porządku dziennym załatwiono** szereg spraw finansowych i **podatkowych.** R. Höflinger przedstawił sprawę interwencji co do podatku dochodowego. Uchwalono wdrożyć kroki w **Ministerstwie** skarbu, ażeby obecnie wymierzany podatek dochodowy na r. 1923 podlegał przewalutowaniu 7 krotnemu, o ile kto nie uiścił pierwszej raty majowej, zaś rata druga, listopadowa nie powinna podlegać przewalutowaniu, jako jeszcze niepłatna. Wniosek w sprawie podatku gminnego od premii asekuracyjnych od ognia referował wicepr. dr. Schleicher, przedkładając zatwierdzony już przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych statut poboru tego podatku. Wynosi on 20% od każdorazowej premji i ma być użyty wyłącznie na utrzymanie straży pożarnej. W dyskusji nad tą sprawą podniósł r. dr. Rucker dzielne zachowanie się straży pożarnej zarówno miejskiej jak ochotniczej, które pod komendą pp. Ciećkiewicza i Centnera ugasiły w przeciągu 7 minut pożar w fabryce. Rzucił dalej mowca myśl zautomobilizowania straży pożarnej.

Podatek ładunkowy podwyższono **w** myśl wniosku referenta r. Felsztyna na 2500 mk. od 100 kg. przy przesyłkach pospiesznych, 1000 m.. przy zwykłych i 6.000 mk. od konia. Podatek ten był poprzednio uchwalony w złotych pol. i zmiana nastąpiła na żądanie Min. Spraw Wewnętrznych. Wracamy zatem znowu do marek.

Przyjęto następnie wniosek nagły r. dr. Ruckera: **Wzywa się prezydjum do** natychmiastowej interwencji w prezydjum Izby Skarbowej, by umożliwiło do końca bieżącego miesiąca opłatę podatku patentowego, gdyż setki kontrybuentów z powodu ścisku w kasie nie zdołały do dziś podatku uiścić i są narażone na karę.

Na rekonstrukcję kościoła św Mikołaja przyznano subwencję w kwocie 2 miljonów mk. co stanowi nieznaczną część kosztów odbudowy, ponieważ kosztorys opiewa na 30 miljonów. — Towarzystwu historycznemu udzielono subwencji 2 miljonowej na wydanie kwartalnika historycznego. Obie sprawy referował r. dr. Wereszczyński. Na rzecz budowy szkoły w Lewandówce, gdzie gmina m. Lwowa jest właścicielką obszaru dworskiego ofiarowano w myśl wywodów ref. r. Höflingera 8 wagonów szutru.

Zamknęło obrady sprawozdanie r. Szczytka z działalności M. Kasy Oszczędności za rok 1922, oraz dyskusja nad niem. Zamknięcie rachunkowe wykazuje 7 miljonów zysku i 230.000 deficytu w dziale lombardowym. Referent wniósł o wydatniejsze subwencjonowanie tego działu. Po uwagach r. Fedaka wyrażono na wniosek r. Bol. Lewickiego podziękowanie prez. Neumannowi za założenie tej instytucji.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 27. lipca.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Ruch ożywiony. — Ogólna sytuacja na targu akcji niejasna. — Kursa na ogół chwiejne. Popyt dość duży. Pod koniec zebrania po otrzymaniu wiadomości z Warszawy ożywienie, kursa silniejsze. Tendencja chwiejno-zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Brow. 1250, 1250, 1275, 1280, 1225, 1250, 1275. Ćmielów 210, 205, nieef. 170, 175, 168, 175, 180, Gafota 33, 32, Karpalit 150, 153, 155, Krakus 135, Niemojowski 350, 360, 380, 365, 360, 345, 355, 365. Pezet 34, 35, 34, Pocisk 200, 202. Nafta 163, 155, 150, 153, 162, nieef. 130. Rakszawa 425, 420, 417.500, 416, 420, 435, 430, 435, 433, 430, 432, 435, 430, 440, nieef. 390, Siersza el. 75, 70, Siersza górn. 910, 905, 920, 915, 870, 890, T. P. G. 420. Toban 68, 69, 68, 67, 65, Parowozy 195, 200, 190, nieef. 105, 107, 110, 115, 120, 107, 108, 118, 115, Cegielski 150, 162, 163, 165 170, 174, Zieleniewski 1450, 1400, 1420, 1410, 1440, 1425, Chodorów 805, 810, 820 830, 840, 835, 840, Ofkos 535, 530, 545, 530, 540, 535, nieef. 520, 525, Tesp 885, 900, 880, 905, 925, nieef. 850, Bank Hipoteczny 95, 92, 93.500, 94, 95, 92, 94, 95½, 96, Bank Kredytowy 17250, 21, 22, 20, nieef. 17, 12, Bank Przemysł. 66, 68, 69, 70, 68, 65, 66, 68, 67, 69, 68.500, nieef. 60, 61, 60.500, 60, 62, Z. Bank K. 32, 34, 34.500, 33, 38.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiacach.

Akumulator 500; Automotor 43; Brugger 675, 700, 800; Chybie 900, 910, 900, 905; Czechowice 55, 56; Drożdże Götza 136; Gazolina 260; Gazy 2420, 2425, 2400, 2380; Foresta 85, 86, 88; Gazociągi 86, 87; Jaworzno 1950 (drobne 2000000), 1920, 1930, 1980; Len 205, 210, 208, 215, 220 (200); Lokomotywy 225, 235; Machlejd 75, 70; Nitrat 75, 78; Olkusz 145, 130, 128; Radziwill 270, 275, 250, 290; Schön 12½ milj.; Rollindustria 45; Szkło w Kr. 110, 105, 110; Terpentyna 115; Węglówki 9500, 9600, 9500 (6200, 5500, 5600, 5000; Azot 95, 98, 100; Ortwein Karasiński 90, 85; Elektownia 17.

KURSA P. K. K. P.

Dziś P. K. K. P. płaciła za: marki niem. 0.15, dolary czek. i przek. 143.500, dolary banknoty 144.000, 1-ki i 2-ki 142.560, dol. kanad. 139.500, 1-ki i 2-ki 138.105, franki franc. 8.710, franki belg. 7.080, franki szwajc. 26.000, funty szterl. 667.000, liry 6.380, guldeny holend. 57.000, korony szwedzkie 38.570, kor. duńskie 25.700, kor. norw. 23.580, kor. czeskie 4.320, kor. austr. 1.90, złoty polski 17.600.

Giełda zbożowa.

Lwów, 27. lipca.

Silny popyt za zbożem twardem, przy zupełnym braku podaży. — Transakcje tylko w owsie. Chwiejność stosunków na targu powoduje ogólną rezerwę. Tendencja silnie zwyżkowa.

Giełdy poza lwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT). Notowania końcowe z dnia 27. lipca b. r.: Dolary Stanów Zjedn. kupno 148, sprzedaż 146; franki belgijskie kupno 7370, sprzedaż 7230; korony austr. kupno 148500, sprzedaż 146500.

Czeki: Berlin 0,18½, 0,16½; Londyn kupno 686500, sprzedaż 674500; Nowy York kupno 149, sprzedaż 147; Paryż 8000, kupno 8950, sprzedaż 8770; Szwajcarja kupno 26800, sprzedaż 26.300; Wiedeń kupno 2,10, sprzedaż 2,06.

AKCJE.

B. Mał. 85; B. Przem. 72; Z. B. K. 57; Wildt 190; Cegielski 152; Pocisk 215; Parowozy 220; Zieleniewski 1425000; Polska Nafta 165; Chodorów 890; Ćmielów 210; Tespy 925. Tendencja zwyżkowa.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.). Notowania wstępne z dnia 27. lipca br. Berlin 0,008, Holandja 219.75, Nowy Jork 558½, Londyn 25.69, Paryż 33.40, Medjolan 24,65, Praga 16,65, Budapeszt 0,03, Bukareszt 2,05, Belgrad 5,65, Sofia 5.20, Warszawa 0.0028, Wiedeń 0,0078½, Austr. stempl. 0.0079.

Warszawa. (M). W Gdańsku płacono za markę polską 415.95 do 421.0. przekazy na Warszawę tak samo.

W Berlinie płacono markę polską 372½ do 387½.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 27. lipca.

KURSA PRYWATNE.

Dziś z wyjątkiem niemieckich marek w dalszym ciągu ogólna haussa. Obrót bardzo ożywiony, ceny przy dolarach się wahaja między 215 a 220000.

Dolary ameryk. 215—220000; 1-ki i 2-ki 214—218000; dolary kanadyjskie 200—205000; 1-ki i 2-ki 198—200000; marki niem. a 100 i 50 tys. 0.35—0.40; marki niem. a 10 tys. 0.42—0.45; tys. m. niem. star. em. 3.00—3.20; setki stare 1.40—1.70; leje 800—850; drobne 770 do 800; korony czeskie 6500—6600; drobne 6400—6500; austr. now. em. 1500—1600; star. em. 9000—10000; setki austr. za tys. 12000—14000; drobne a 50, 20, 10 za tys. 10000—12000; austr. stempl. 2.20 do 2.25; austr. przekazy 2.26—2.30; franki franc. 8500—9000; funty szterl. 800000 do 820000; franki szwajc. 32500—34000; ruble 5 setki 7.10—7.20; setki zwykłe 7.20—7.30; ruble „Kacik" 22—25; drobne 0.50—0.80; dumskie 22—25; dumskie a 250 tys. 15—16; karbowańce 0.80 do 0.85; hrywny 0.90—0.96.

Złoto: 20 kor. 800—880000; 20 frankówki 800—820000; 20 mark. 920—950000; 10 rubli 1150000—1200000; dolary 200000—205000.

Srebro: kor. austr. 14—14500; 5 kor. 75—80000; floreny 375—40000; ruble 50000—52000; kopiejki za 1 rubel 32000 do 33000; leje 13500—14000.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 164. Piątek, 27. lipca 1923. Waluta marková.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płacą:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.						
4% Państwowa poż. Prem. z r. 1920	1000	—	1950—	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)						
4½% Banku hip. gal.		—	108—	110—	—	
4% Banku hip. gal.		—	100—	102—	—	
4½% Bk kred. ziem. gal.		—	102—	104—	—	
4½% Banku Małopolsk		—	104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. zemel.		—	99—	101—	—	
4½% Polsk. Bk kraj.		—	109—	111—	—	
4% Polsk. Banku kraj.		—	100—	102—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—	107—	109—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—	102—	104—	—	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)						
4½% Kon. Pol. Bk kraj.		—	101—	103—	—	
4% Kon. Pol. Bk kraj.		—	97—	99—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk kraj.		—	92—	94—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—	92—	94—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—	92—	94—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—	92—	94—	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—	92—	94—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—	125—	130—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—	200—	210—	—	
IV. Akcje.						
a) Bankowe:		1921 1922				
Akc. Związk.	280	70 —	20000	—	—	
Akc. hipoteczny	280	42 120	91000	97000	92—96000	
Handlowy w Poznaniu	1000	300 60	200000	—	—	
Małopolski	280	56 140	70000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42 140	16500	22500	17½—22000	12-17000 nf.
Przemysłowy	280	42 130	64000	71000	65—70000	6.-62000 nf.
Rolniczy S. A.	1000	250 —	40000	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56 84	31500	38500	32—38000	
Zemelny	280	56 84	3000	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	— 600	260000	—	—	
b) Przemysłowe.						
Agrochemia fabr. szt. naw.	500		120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000		—	—	—	
Browary lwowskie	500	500 —	1205000	1300000	1225-1280000	
Chodorów fabr. cukru	1000	21 140	795000	850000	805-840000	
Cegielski	—	—	148000	176000	150—174000	
Cmielów fabr. porcelany	1000	200 600	202000	213000	205 210000	168-180000nf.
Galota fabryka Obuwia	140	32 140	31500	33500	32—33000	
Galicja Rafinerja nafty	150	800 —	2 200000	—	—	
Gorka fabryka cementu	140	119	105000	—		
Karpalit zakłady lityge.	110	280 140	148000	157000	150 155000	
Krakus I. wódek Krakow	280	168 900	133000	137000	125000	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90 —	341000	361000	345 330000	
Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300 500	520000	555000	530-545000	515 520000nf.
Parowozy S. A. bud. masz.	500	60 —	187000	202500	190—200000	190-200-nf.
Pezet Pow. Zakł. bud.	140	200 —	33500	35500	34 35100	
„Płótno" w Poznaniu	1000	— 750	—	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	114 170	187000	200000	200 202000	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100 350	148000	165000	150 - 163000	130000 nf.
Polskie Tow. Budowlane	500	225 400	14 000	—	—	
Potęga Tow. huty żel.	10000	1500 —	17000	—	—	
Rakszawa fabryka sukna	140	100 280	411000	445000	416—440000	390000 nf.
Siersza zakł. elektr.	200	21 —	69000	76000	70-75000	
Siersza górn. zakłady	140	450 —	860000	930000	870—920000	
Spółka Akc. Wydawnicza	280	— 56	30000	—	—	
Tepege górn. zakłady	700	350 700	415000	425000	420000	
Tesp. tow. eksp. soli	1000	150 350	870000	935000	880—925000	850000 nf.
Ursus fabryka motorów	500	180 250	750000	—	—	
Wildt i Ska	500	150 500	190000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170 1070	1380000	1470000	1400 1450000	
c) Handlowe:						
Polski Glob	500	100 —	6000	—		
Polbal	1000	160 250	30000	—	—	
Tohan	140	70 210	64000	70000	65—6 000	
Polsot	1000	260 600	27000	—	—	
Wawel	500	100 —	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20 50	10000	—	—	

V. Waloty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe. płacą	żądają	transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty. płacą	żądają	transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Skutkiem zarządzenia Ministra Skarbu obroty w walutach przekazach i wpłatach aż do dalszego zarządzenia zabronione.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dypary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Lary włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwagi
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1922 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski ex 1922	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	420000	425000	
KUKURUDZA: krajowa	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
LUBIN:	—	—	
HREczka:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	do	Uwaga
MĄKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane. dobre. za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA GRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. Generalny Sekretarz Dr. Paneth.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 84/23. Hryć Być. syn Hrycia i Anastazji. rolnik w Jabłonicy ruskiej dostał się przy upadku twierdzy Przemyśl do niewoli rosyjskiej. W r. 1916 był w gubernji Grodzieńskiej w Lipkach. Tu zachorował, oddano go do lecznicy i odtąd ślad za nim zaginął. Poupisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego dr. Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Anną Madej za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońca węzła małżeńskiego mianuje się dra Ślączkę w Sanoku. 5613

Sąd okręgowy.
Sanok. dnia 29. maja 1923.

T. 238/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Golda Weisengrün wniosła o uznanie syna Berla Weisengrüna za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zarządu gminnego w Rudkach z 2. października 1922, wynika, że Berl Weisengrün został w roku 1915 powołany do armji austrjackiej i w roku 1917, przebywał na froncie włoskim gdzie zachorował i oddany został do szpitala. Gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Berla Weisengrüna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Eugeniuszowi Kamińskiemu, not. w Rudkach, wiadomości o powyż wymienionym. — Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5639

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor dnia 25 października 1922.

T. 97/22/4. Mikołaj Pohorilec urodzony 9. maja 1887 w Sereckiu powiat Skałat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austr. opuścił swoje miejsce zamieszkania w sierpniu 1914 i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej, w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał w Chersońskiej guberni. Zaginiony w ciągu dwóch lat pisywał dużo listów do swej żony, a ostatni list pisał w roku 1916. Od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony Julji Pohorilec postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi dr. Landesowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońca węzła małżeńskiego wiadomość o powyżej wymienionym. Mikołaja Pohorilec wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol 9. kwietnia 1923. 5649

T. 20/23/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia zaszłej śmierci. Iwan Budnyk syn Iwana i Ahafji urodzony 9. kwietnia 1893 w Zarubińcach powiat Zbaraż jako żołnierz armji ukraińskiej zmarł w czerwcu 1919 r. w Korolówce powiat Borszczów i został tamże pochowany co stwierdzono zaprzysiężonem zeznaniem naocznego świadka Iwana Mandzija. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Iwan Budnyk syn Iwana poniósł śmierć przeto na prośbę ojca jego Iwana Budnyka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby w przeciągu trzech miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol 16. kwietnia 1923. 5655

T. 13/23/3. Wincenty Słobodzian, urodzony 5. kwietnia 1877 w Ostapiu powiat Skałat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austr. brał jako żołnierz udział w wojnie św[illegible]

Zaprzysiężonemi zeznaniami świadków Kazimierza Marcinów, Andrzeja Żałobniaka i Pawła Czerkas stwierdzonem zostało, że w maju 1915 byli razem z zaginionym w Okopach między Stryjem a Bolechowem i tam zaginiony ugodzony został pociskiem nieprzyjacielskim, wskutek czego padł na ziemię. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Jeryny Słobodzian postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym. Wincentego Słobodziana wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol 9. kwietnia 1923. 5650

T. 57/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hanna Wysoczańska wniosła o uznanie męża Michała Wysoczańskiego syna Wasyla za zmarłego i zawartego z nim w dniu 14. listopada 1911 w gr. kat. cerkwi w Krywce związku małżeńskiego za rozwiązany. Z zeznań wnioskodawczyni popartych zeznaniami świadka Stefana Matkowskiego, oraz poświadczenia urzędu gminnego z daty Matków dnia 18 lutego 1923 wynika, że Michał Wysoczański w czasie ogólnej mobilizacji w r. 1914 został powołany do wojska i przydzielony do służby w Przemyślu i że w Przemyślu w czasie jednego z wypadków z początkiem r. 1915 został raniony w nogę i przywieziony do szpitala — i gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego, Michała Wysoczańskiego i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze, którego równocześnie obrońca węzła małżeńskiego się mianuje, wiadomości o powyż wymienionym Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor. dnia 21 kwietnia 1923. 5641

L. cz. T. 105/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Rozkrut w Koniuszkach Siemianowskich wniósł na uznanie Mikołaja Michaleckiego z Koniuszek Siemian. za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i świadka Stefana Hawrylaka i Antóniego Gorki poparty ch poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Koniuszkach Siemianowskich z dnia 25 czerwca 1922 wynika, że Mikołaj Michalecki został w r. 1914 wzięty jako woźnica do obozu wojska austrjackiego i wysłany na front rosyjski, gdzie zachorował na czerwonkę i został oddany do szpitala w Dubiecku, zajętego następnie przez wojska rosyjskie. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Michaleckiego. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. J. Giżowskiemu adw. w Rudkach wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5642

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 4 lipca 1923.

T. 309/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Szyjka wniosła o uznanie męża Mikołaja Szyjko za zmarłego i zawartego z nim w dniu 1. czerwca 1903 w gr. kat. cerkwi w Jabłonce Wyżnej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanych świadków Nestora Oha ra, Jurka Kościów, oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Jabłonce Wyżnej z 30 lipca 1922 wynika, że Mikołaj Szyjka został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej, dostał się w roku 1915 po upadku Przemyśla don iewoli rosyjskiej. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 N. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Szyjko i zawartego przez niego z Marją Danyło małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 styczniu 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 5643

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 5 marca 1923.

T. 365/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna z Kuśnierzów Rybało wniosła o uznanie Mikołaja Rybało za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni świadków Wasyla Szepiczaka i Michała Kireza, oraz poświadczenia Zarządu gminy w Jasienicy Solnej z 1 lutego 1923 wynika, że Mikołaj Rybało został w roku 1915 powołany do armji austrjackiej i walczył na froncie włoskim gdzie na wiosnę 1916 roku miał być zabitym. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Rybało. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. — Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10. stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5644

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 16 lutego 1923.

T. 383/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Besz wniosła o uznanie męża Iwana Besza za zmarłego i zawartego z nim w dniu 1 marca 1914 w gr. kat. cerkwi Hodwiszni małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Grzegorza Kozaka i poświadczenia Zwierzchności gminnej z daty Hodwisznia 24 stycznia 1923 okazuje się że Iwan Besz został w roku 1914, powołany do armji austrjackiej, brał udział w walkach pod Lublinem, gdzie w listopadzie 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej i wywieziony został do Guberni Charkowskiej. W czerwcu 1916 roku zachorował i oddany został do szpitala. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Besza i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 5645

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 1 marca 1923.

T. 453/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kość Szkabara w Więckowicach wniósł o uznanie Katarzyny Szkabara i Anny Szkabara za zmarłe. Z zeznań wnioskodawcy i przesłuchanych świadków Oleksy Tkacza i Oleny Kołodiji wdowy po Michale wynika że Katarzyna Szkabara licząca lat 25, zaś Anna Szkabara licząca lat 2, pomarły przez 32 laty lecz z powodu zaginięcia metryk dat ich śmierci nie może być urzędownie stwierdzona. W myśl §. 24 u. e. i ust. z 16 lutego 1883 L. 20. dzup. wdraża się postępowanie celem uznania ich za zmarłe. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Jackowskiemu w Samborze o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłe. 5646

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor, dnia 24 grudnia 1921.

T. 229/22/5. Sengo Baszniak, urodzony 2 września 1883 w Kozówce powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego do 15 pp. brał jako żołnierz udział w wojnie światowej a ostatnio w październiku 1915 w bitwie pod Rachwałówką i w bitwie tej zaginął co stwierdzono zeznaniami świadka Józefa Ryja, Michała Melnyka. — Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania za zmarłego przeto wdraża się na prośbę żony jego Apolonji Baszniak postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Nussbaumowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym. Semka Baszniaka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol, d. 9 kwietnia 1923. 5650

T. 192/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Łukasz Weres urodzony 28 października 1884 w Kluwińcach powiat Skałat powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego opuścił w sierpniu 1914 r. swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej, a ostatnio na froncie włoskim w roku 1918. Od czasu rozpadnięcia się Austrji brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego przeto wdraża się na prośbę żony jego Wasylyny Weres postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Rappaportowi adw. w Tarnopolu którego równocześnie ustanawia się obrońca węzła małżeńskiego wiadomość o powyżej wymienionym. Łukasza Weresa, wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 5651

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol, dnia 9 kwietnia 1923.

T. 182/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Magalas urodzony 9 grudnia 1888 w Iwanówce powiat Trembowla powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego brał jako żołnierz udział we wojnie światowej w przebiegu której dostał się do niewoli rosyjskiej o czem powiadomił żonę kartką pisaną w Rosji w roku 1917. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jegoAnny Magalas postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Mironowiczowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym. Mikołaja Magalasa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol, dnia 7 maja 1923.

T. 101/23/4. Stefan Zabołotny urodzony 24 listopada 1872 w Bajkowcach zamieszkały w Borkach Wielkich powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. W listopadzie 1914 zachorował nagle zaginiony a oddany do szpitala w Sanoku miał tamże umrzeć co stwierdzono zeznaniami świadka Jana Butkowskiego i zaprzysiężonemi zeznaniami Filipa Mańkowskiego. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Endoksji Zabołotnej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Gerstmanowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Stefana Zabołotnego wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku. 5653

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol, dnia 20 czerwca 1923.

T. 51/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakim Knsznir urodzony 29 sierpnia 1889 w Kupczyńcach powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego do 15 pp. brał jako żołnierz udział w wojnie światowej a z końcem sierpnia 1914 r. w boju pod Podhajcami zaginął bez wieści i od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości co stwierdzono zeznaniami świadka Matwija Sieć. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego przeto wdraża się na prośbę żony jego Kata-

rzyny Kusznir postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Segalowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o powyżej wymienionym. Jakima Kusznira, wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 5654

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 29 kwietnia 1923.

T. 248/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paweł Antoniuk, urodzony 28 sierpnia 1898 w Poznance Gniłej i tam przynależny wyjechał przed wybuchem wojny światowej na robotę do Prus a w jesieni r. 1915 został tamże asenterowany i odszedł na wojnę. W roku 1917 pisał do zmarłej obecnie swej matki Jewki Antoniuk list w którym donosił że dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywa w Rosji, co stwierdzono zeznaniami świadków Feśki Leśków, Oleny Leśków, Pelagji Hołojad i Adama Hołojad. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego przeto wdraża się na prośbę Marji Bomok postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Mironowiczowi w Tarnopolu, wiadomość o powyżej wymienionym. Pawła Antoniuka wzywa się aby przed niżej wymienionym Sądem stawił sie lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 5659

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 9 kwietnia 1923.

T. 466/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Skraba z Sambora wniósł o uznanie Andrzeja Skrabę za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i przesłuchanego świadka Adama Pasiewicza wynika. że Andrzej Skraba wracając w r. 1918 po upadku Austrji do kraju został pojmany przez Ukraińców w miejscowości Mikuliniec i miał być rozstrzelany. Zachodzi domniemanie. że fakycznie zginął, ponieważ od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na podstawie ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Andrzeja Skrabę. Wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor 17. stycznia 1922. 5647

T. 54/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Zinkowska wniosła o uznanie brata Józefa Marków za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanych świadków Marji Cehelik i Fruśki Mucyn Riszczyszyn oraz poświadczenia Zwierzchności gminy w Koniuszkach Królewskich z 11. marca 1923 wynika, że Józef Marków został w roku 1915 powołany do armji austr. i brał udział w walkach z Rosjanami, gdzie w roku 1916 miał polegz. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 N. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Marków. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono tut. Sądowi lub kuratorowi dr. Marjanowi Szanserowi adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor 20. marca 1923. 5040

T. 6/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nastunia Rysztej wniosła o uznanie męża Hrynia Ryszteja za zmarłego i zawartego z nim w dniu 19. lutego 1884 w gr. kat. cerkwi w Butelce wyżnej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni zaprzysiężonych świadków Dmytra Chaszczowskiego. Iwana Trybucha. oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Butelce wyżnej 11. listopada 1922 wynika, że Hrynio Rysztej wyemigrował w roku 1915 z cofającą się armją rosyjską do Rosji i przebywał w guberuji Tomskiej we wsi Zarubin, gdzie zachorował i zmarł dnia 12. sierpnia 1921. Na podstawie par. 24 u. c. i par. 10. ust. z 16. marca 1883 N. 20 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania dowodu śmierci Hrynia Ryszteja. Wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi, adw. w Samborze którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego

Sąd okręgowy. Oddział V.
Sambor 4. marca 1923. 5639

T. 152/23. Dyonizy Todorów Semena, urodzony 1875 Tłumaczyk powiat Kołomyja, zaginął 1918 roku na froncie włoskim. Wiadomość udzielić Sądowi lub dr. Marmoroschowi Kołomyja.

Sąd okręgowy.
Kołomyja 24. lipca 1923. 5636

T. IV. 123/20/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Nowak z Krościenka wyżnego syn Łukasza i Marjanny z Ryszów, urodzony 24. sierpnia 1888 żołnierz 10 dywizji ciężkich haubic miał zaginąć w maju 1915 pod Przemyślem. Wobec prawdopodobieństwa zaistnienia przesłanek ustawowego domniemania śmierci zarządza się na wniosek Katarzyny z Nowaków Filarowej i towarzyszy postępowanie celem udowodnienia śmierci Józefa Nowaka i ogłasza się wezwanie. aby Sądowi w Jaśle udzielono wiadomości o zaginionym najdalej do dnia 25. grudnia 1923, po którym to dniu Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło 22. kwietnia 1923. 5635

T. 33/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Błaszczyszyn urodzony 25. sierpnia 1880 w Warwanicach powiat Trembowla powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do 35 p. obrony krajowej brał jako żołnierz udział w wojnie światowej a ostatnio w jesieni 1914 w bitwie pod Buskiem, co stwierdza świadek Jnrko Ogórek. Od tego czasu brak o nim wszelkich wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Marji Błaszczyszyn postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Bobowskiemu w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o powyżej wymienionym. Józefa Błaszczyszyna wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol 1. czerwca 1923. 5657

T. 86/23/3. Oleksa Palamarczuk urodzony 9. maja 1894 w Lublankach wyższych powiat Zbaraż, zmobilizowany w roku 1918 do wojska ukraińskiego, dostał się w jesieni 1919 do niewoli polskiej. W grudniu 1919 zachorował na tyfus, wskutek czego odstawiony został do szpitala epidemicznego w Tarnopolu co stwierdzono zeznaniami Anny Palamarczuk i Michała Hewko. Gdy zatem przyjąć należy że zachodzą wymogi do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Palamarczuk postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Dr. Fischerowi adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomość o zaginionym. Oleksę Palamarczuka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie roku rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol 8. czerwca 1923. 5658

D. 4/23/5. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Rymar urodzony 11. września 1892 w Białoskórce powiat Tarnopol powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 roku do wojska austrjackiego do 15 pp. brał jako żołnierz udział w wojnie światowej i został w bitwie pod Podhajcami w sierpniu 1914 r. zabity, co stwierdza naoczny świadek Michał Kieryk. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem. że Jan Rymar poniósł śmierć. przeto na prośbę żony jego Anny Rymar wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby w przeciągu 3 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Tarnopol 23. kwietnia 1923. 5650

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 420/23/2. Edykt. Strona powodowa Marja z Makowskich Jurczyk z Dzieduszyc wielkich wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Iwanowi Jurczyk i tow. z Dzieduszyc wielkich o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli do C. I. 420/23. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. sierpnia 1923 godz. 10 rano w tym sądzie sala rozpraw Nr. 16. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia sie dra Kalitowskiego adwokata w Stryju kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Stryj 21. czerwca 1923. 5696

KONKURSY.

L. 1.692. Konkurs. Wydział powiatowy w Żółkwi ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Kulikowie. Do posady są przywiązane: a) Pobory XII. st. służbowego urzędników państwowych. które po latach służby wzrastają do XI. względnie X. st. służbowego wraz ze wszystkimi dodatkami drożyźnianymi. jakie obecnie są wypłacane, tudzież w przyszłości będą przyznawane urzędnikom państwowym tych stopni służbowych. b) Ryczałt na objazdy służbowe w rocznej kwocie 100.000 mp. z niewykluczoną możliwością podwyżki. c) Ryczałt na materjały pisarskie, druki, portorja rocznie 1.500 mp. d) Z posadą lekarza okręgowego połączone jest prawo do emerytury w granicach postanowienia ustawy z 12. maja 1909 Dz. u. kr. Nr. 68. Warunki: 1) obywatelstwo polskie. 2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie polskiem, 3) nieskazitelny charakter. 4) znajomość języka polskiego, 5) praktyka przynajmniej dwu letnia w zawodzie lekarskim, 5) nieprzekraczalny 40 rok życia i zdolność fizyczna. Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się dwu letnią praktyką lekarza w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu lekarskiego lub egzaminem fizykackim względnie służbą lekarza okręgowego. Termin wnoszenia podań należycie opłaconych w biurze Wydziału powiatowego do 30. września 1923. 5620-3

Z Wydziału powiatowego.
Komisarz rządowy: Dr. Łaszkiewicz.
Żółkiew, dnia 16. lipca 1923.

FIRMY.

Firm. 42/23. C. II. 174. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: Erha, Spółka naftowa z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie terenów naftowych i kopalń oleju skalnego lub udziałów w takichże kopalniach, eksploatowanie tychże i użytkowanie uzyskanych produktów czy to w drodze przeróbki, czy to w drodze sprzedaży, czy to wreszcie w inny sposób, finansowanie przedsiębiorstw naftowych wszelkiego rodzaju, pośredniczenie przy tego rodzaju interesach, obejmowanie w przedsiębiorstwo, wiercenie szybów, zarząd przedsiębiorstw naftowych i wogóle prowadzenie wszelkich interesów mających związek z przemysłem naftowym. Firma spółki: Kontrakt spółki z daty Drohobycz 22. stycznia 1923. l. rep. 105024. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 1.000.000 mk. w gotówce wpłacony. Zawiadowcą zamianowany został Rudolf Hirschdorfer. przemysłowiec w Drohobyczu Zielona 18. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy Spółki przez kogokolwiek wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem pieczęcią podpisu zawiadowca. Data wpisu 8. lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. V.
Sambor 8. lutego 1923. 5601

Firm. 59/23. C. II. 183. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Drohobycz. Brzmienie firmy: „Stefan Batory", spółka naftowa z ograniczoną poręką; po niemiecku: „Stefan Batory", Naphtagesellschaft mit beschrankter Haftung; po francusku: „Stefan Batory" societe des petroles à responsabilite limitee. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) nabywanie i pozbywanie praw wydobywania minerałów żywicznych, praw naftowych kopalni oleju skalnego, wosku ziemnego i innych minerałów żywicznych w całości lub w udziałach częściowych; b) prowadzenie kopalń oleju skalnego i innych minerałów bitumicznych; c) nabywanie i pozbywanie prawa poboru procentowo oznaczonych udziałów brutto produkcji naftowej; d) nabywanie i pozbywanie wszelkiego rodzaju przetworów ropnych, produktów rafineryjnych i innych produktów przemysłu naftowego; e) kupno, prowadzenie i pozbywanie rafinerii nafty i innych zakładów, celem przeróbki ropy w całości lub w udziałach; f) kupno i sprzedaż wszelkich artykułów technicznych w zakres przemysłu naftowego wchodzących; g) obejmowanie przedsiębiorstw wiertniczych (wierceń akordowych); h) zawieranie i prowadzenie wszelkich interesów wchodzących w zakres przemysłu naftowego i innych gałęzi przemysłu i zarobkowania stojących w związku z przemysłem naftowym. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 1,500.000 mk.. wpłata wynosi 750.000 mk. Zawiadowcami ustanowieni zostali: Imre Pirnitzer właściciel kopalń w Drohobyczu i Benjamin Jolles urzędnik prywatny w Drohobyczu. Forma spółki: Kontrakt spółki z daty: Drohobycz 6. lutego 1923 l. rep. 105476. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy przez kogokolwiekbądź wypisanem. wydrukowanem lub wyciśniętem pieczęcią umieści podpis jeden zawiadowca albo obaj zawiadowcy, wystarcza jednak podpis jednego zawiadowcy. Data wpisu 18. lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. V.
Sambor 18. lutego 1923. 5603

POSTER. PIOTR PSIORZ z Posterunku Polic. Państw. Niemirów dnia 27. czerwca 1923 zgubił w gminie Mielżyn pow. Witkowo Wielkopolska swoją legitymację osobistą Nr. 1953, znalazca zechce odesłać wymienioną legitymację do P. P. P. w Niemirowie. 5648

Dr. Brill SPECJALISTA W CHOROB WENER. I SKÓRNYCH Lwów, pl. Akademicki 4 od 12-1 od 3-6

Okazyjnie do sprzedania
cztery samochody „BUSSINGS-FROSS" P. H. 38 nośność kg. 4000·— dwa na gumach, dwa na żelaznych kołach.
Wiadomość u Firmy: BACZES i GRÜSS ul. Legionów l. 19.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 34.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 37.000 mp., za granicą 50.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY [illegible] Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31